

## Tysiące toponimów poszukiwane

**G**łówny Urząd Geodezji i Kartografii podpisał umowy na pozyskanie nazw obiektów fizjograficznych dla potrzeb państwowego rejestru nazw geograficznych (PRNG) dla 16 województw. Ich łączna wartość to niecałe 2,5 mln zł. Poszczególne części zrealizują: ZUGiK „Pryzmat” z Częstochowy (2 części za odpowiednio 227,8 tys. zł i 810 tys. zł), OPGK Olsztyn (327,5 tys. zł) oraz kon-

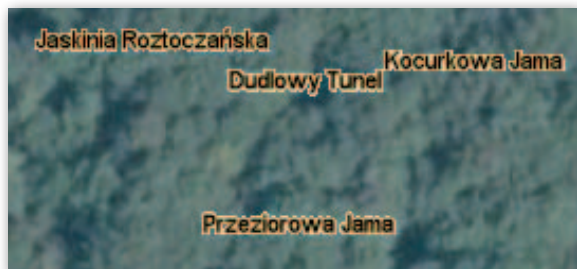


foto: Geoportals.gov.pl

sorcjum PPHU Gepol z Poznania i Instytut Geodezji i Kartografii z Warszawy (1,121 mln zł). Przedmiotem zamówienia jest pozyskanie nowych obiektów do

państwowego rejestru nazw geograficznych z dokładnością odpowiadającą skali 1:10 000, a także zweryfikowanie poprawności tych już wprowadzonych do bazy. Aktualnie w PRNG znajduje się ponad 20 tys. obiektów pozyskanych z map topograficznych opracowanych w latach 70. i 80. (układ 1965). GUGiK podejrzewa, że w rejestrze tym brakuje aż drugie tyle nazw. Dlatego spodziewa się, że wykonawcy tego przetargu doszukają się około 23 tys. kolejnych obiektów. Urząd dał im na to 2 miesiące.

Źródło: GUGiK

### Powiaty i gminy wyciskają „brukselkę”

Zarząd Województwa Podkarpackiego rozdysonował już 30,8 mln zł ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę systemów informacji przestrzennej. Łącznie do konkursu zgłoszono 29 projektów, a do końcowego etapu zakwalifikowano 7. Mimo że ich łączna wartość przekraczała budżet konkursu o blisko milion złotych, zarząd zdecydował się zwiększyć go tak, aby dało się zrealizować wszystkie przedsięwzięcia. I tak, pieniądze na własny SIP dostaną Sanok i gmina Boguchwała oraz powiaty: strzyżowski, krośnieński, jasielski, tańcucki i mielecki.

Znacznie trudniej o pieniądze z Brukseli było na Śląsku. Tamtejszy urząd marszałkowski nie ogłosił bowiem oddzielnego konkursu na przedsięwzięcia związane z SIP-em. O pieniądze na ich realizację samorządowcy musieli więc walczyć razem z projektami np. na wdrażanie systemów informatycznych w szpitalach czy spółkach kolejowych. W rezultacie na 18 projektów geodezyjnych, które dostały się do ostatniego etapu oceny, tylko dwóm przyznano dotację. Dotyczą one rozbudowy SIP-u w powiecie bielskim oraz budowy takiego systemu w powiecie zawierciańskim. Ich łączna wartość to 4,3 mln zł, budżet konkursu wyniósł 32 mln zł.

JK

### Jeden chętny na łożdź w 3D

Miejska Pracownia Urbanistyczna w Łodzi podpisała umowę na wykonanie trójwymiarowego modelu miasta. W postępowaniu tym jedyną ofertę (o wartości 295,2 tys. zł) złożyło konsorcjum tarnowskich firm MGGP SA oraz MGGP Aero. Do jego obowiązków będzie należało wykonanie do 3 grudnia br.: •ukosnych zdjęć lotniczych, •lotniczego skaningu laserowego z gęstością 20 pkt/m kw., •modelu 3D dla 25 tys. budynków łodzi przemysłowej z XIX wieku, •otekstowanego modelu 2 tys. budynków, •trójwymiarowego modelu zieleni.

Źródło: MPU

## Rusza wielkie skanowanie zasobu

**G**łówny Urząd Geodezji i Kartografii zamówił skanowanie fotogrametrycznych analogowych zdjęć lotniczych wchodzących w skład państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego wraz z pozyskaniem metadanych. GUGiK przewiduje, iż w ramach zamówienia wykonawca przetworzy nawet 20 tys. zdjęć lotniczych, choć będzie zobowiązany do zeskanowania minimum 15 tys. Prace należy wykonać w ciągu 50 dni. Do przetargu stanęła tylko firma EcoGIS z Warszawy z ofertą o wartości 120,5 tys. zł. To ponad dwa razy mniej niż budżet GUGiK (300 tys. zł).

Źródło: GUGiK



## Cztery marki w jednym dniu

**P**odczas Dnia Otwartego w warszawskiej siedzibie firmy TPI odwiedzający mogli zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami pomiarowymi marek Topcon, Sokkia i Nivel System, dotknąć i przetestować wystawiony sprzęt, a także zacerpnąć rady eksperta. Wśród bogatej ekspozycji instrumentów największym zainteresowaniem cieszył się zmotoryzowany tachimetr Topcon Power Station, wyróżniający się wysokiej klasy dalmierzem bezlustrowym, a także technologią Long Link pozwalającą na sterowanie urządzeniem z poziomu lustra nawet z odległości 300 metrów. Inną ciekawą propozycją był skaner optyczny polskiej firmy Smarttech oferujący użytkownikowi dokładność pomiaru rzędu dziesiątych części milimetra. Zdaniem eksperta to świetne rozwiązanie do

tworzenia parametrycznych modeli obiektów, dokumentacji technicznej czy kontroli jakości. Ponadto zainteresowani mogli zapoznać się z: szeroką gamą niwelatorów optycznych Nivel System i niwelatorów kodowych ze stajni Topcon, a także z tachimetrami marki Sokkia.

Przemysław Iwandowski

